

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Witkowski
Sędziowie:	SSA Jarosław Błaszczak SSA Elżbieta Kunecka (spr.)
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku Z. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej (...) A. L. (1)

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 11 października 2011 r. sygn. akt V U 990/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I i II w ten sposób, że odwołanie oddala,

II. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu wyrokiem z dnia 11 października 2011 r. sygn. akt VU 990/11 zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 11 kwietnia 2012 r. i ustalił, że wnioskodawczyni Z. C. w okresie od 1 listopada 2005 r. do 31 grudnia 2066 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o prace nakładczą. Jednocześnie Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sąd wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Decyzją z dnia 11.04.2011 r. ZUS O. w Z. orzekł, że Z. C. jako osoba wykonująca pracę nakładczą u płatnika składek (...) A. L. (1) nie podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w okresie od 1.11.2005 r. do 31.12.2006 r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że z posiadanej dokumentacji wynika, że w okresie od 1.11.2005 r. do 31.12.2006 r. p. Z. C. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek - (...) A. L. (1) z siedzibą w Z. jako osoba wykonująca pracę nakładczą. Także z miesięcznych raportów imiennych przekazanych przez płatnika składek wynika, że w/wymieniona ubezpieczona w okresie od 12/2005r. do 01/2007r. osiągała przychód w wysokości od 77,00 zł do 104,00 zł. Jak ustalił ZUS z dokumentacji zaewidencjonowanej w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS wynika, że w/wymieniony płatnik zgłosił do ubezpieczeń społecznych średnio 130 osób wykonujących pracę nakładczą, które jednocześnie prowadziły działalność gospodarczą, i które w wyniku zawartych umów, wybrały ten właśnie tytuł jako tytuł obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom, oraz że za te osoby nakładca wykazywał niskie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia. Z uwagi na bardzo niskie podstawy wymiaru składek p. Z. C., Oddział przeprowadził postępowanie wyjaśniające, mające na celu ustalenie czy w/wymieniona ubezpieczona faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek - (...) A. L. (1). Jednak, w ocenie ZUS, ani płatnik ani pani Z. C. nie przedstawili żadnych dowodów, które potwierdzałyby fakt, że zamiarem wykonawcy i nakładcy było osiągnięcie przychodu odpowiadającego 50% najniższego wynagrodzenia.

W dniu 1.11.2005 r. Z. C. zawarła umowę o pracę nakładczą z A. L. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z. nr (...).

Zgodnie z § 2 tejże umowy wykonawcy przysługiwało wynagrodzenie za wykonaną pracę wyrażone w kwocie jednostkowej, która określa załącznik do umowy. Minimalną ilość pracy jaką strona miała wykonać na rzecz nakładcy również określał załącznik do umowy.

W myśl § 4 w.w. umowy wykonawca zobowiązany był rozliczyć się z wykonanej pracy w danym miesiącu do ostatniego dnia miesiąca poprzez dostarczenie raportu z wykonanej pracy.

Zgodnie z § 9.1 Regulaminu Pracy Nakładczej (...) stanowiącym integralny załącznik do w.w. umowy o pracę nakładczą wynagrodzenia ustalone w umowie powinno dawać możliwość uzyskania co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia. § 9.2 tegoż regulaminu stwierdzał, że wysokość wypłaty wynagrodzenia ustalana jest na podstawie protokołu odbioru wytworzonych prac.

Do powyższej umowy o pracę nakładczą A. L. (1) jako nakładca wystawiła Z. C. cztery "zlecenia robocze do umowy o pracę nakładczą nr (...)", w którym powierzyła jej jako wykonawcy do wykonania następujące prace:

- wyszukiwanie osób zainteresowanych funkcjonowaniem terminalu (telekomunikacyjnego) OptiFon poprzez przeprowadzanie rozmów, w trakcie których opisywane będą poszczególne elementy wchodzące w skład tego zestawu, za wynagrodzeniem w kwocie jednostkowej w wysokości 47 zł brutto za wyszukanie stosownej osoby i przeprowadzenie z nią rozmowy, przy minimalnej ilości pracy określonej na 10 kontaktów miesięcznie,
- składanie pudełek kartonowych, pakowanie kołków rozporowych, wkrętów śrub różnego rodzaju i rozmiaru zgodnie z ilością i rodzajem towaru znajdujących się w treści etykiety, za wynagrodzeniem jednostkowym w 35 groszy brutto za jedno pudełko i przy minimalnej ilości pracy określonej na 1400 sztuk miesięcznie.
- wypełnianie ankiet telekomunikacyjnych, z wynagrodzeniem w kwocie jednostkowej 10 zł brutto za wypełnioną ankietę i przy minimalnej ilości pracy określonej na 50 sztuk miesięcznie,
- przekazywanie materiałów informacyjno-kontaktowych o produktach i usługach nakładcy potencjalnym klientom, za wynagrodzeniem jednostkowym 1 zł brutto za przekazanie materiałów i kontaktu i przy minimalnej ilości pracy określonej na 500 sztuk miesięcznie.

Z. C. w okresie od 1.11.2005 r. do 31.12.2006 r. została zgłoszona jako osoba wykonująca pracę nakładczą do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek (...) A. L. (1) z siedzibą w Z..

W okresie od 01.11.2005 r. do 31.12.2006 r. Z. C. rozliczała się z A. L. (1) z wykonanych prac przedkładając comiesięczne raporty. Ilość wykazywanych w nich prac była poniżej ustalonych w umowie o pracę nakładczą minimów.

W przekazywanych przez płatnika składek (...) - A. L. (1) do ZUS miesięcznych raportach imiennych dotyczących Z. C. za okres od 01.11.2005 r. do 31.12.2006 r. oraz w wydawanych jej w tym czasie drukach RMUA wykazywano za te miesiące przychód Z. C. w granicach od 77,00 zł do 104,00 zł miesięcznie. Od tego przychodu były naliczane i odprowadzane za nią przez w.w. płatnika składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W dniu 31.12.2006 r. Z. C. wypowiedziała powyższą umowę o pracę nakładczą z dnia 1.11.2005 r.

Jednocześnie wnioskodawczyni począwszy od 08.08.1997 r. prowadzi własną działalność gospodarczą, zarejestrowaną w ewidencji prowadzonej przez Burmistrza S. pod nr ewidencyjnym 313. Jedynym przedmiotem tejże działalności w latach 2004 – 2007 był wynajem nieruchomości na własny rachunek (70.20.Z).

Wnioskodawczyni jest właścicielką lokalu użytkowego o powierzchni 100 m² w ciągu handlowym wybudowanym w miejscu, gdzie kiedyś prowadziła kiosk warzywny. Po wybudowaniu obiektu nigdy nie prowadziła w nim działalności handlowej, gdyż nie miała na to środków. Zmieniła wówczas przedmiot działalności gospodarczej na wynajem nieruchomości na własny rachunek.

Dochód z wynajmu oscyluje wokół 3 - 4 tys. miesięcznie. Wnioskodawczyni sama wychowuje troje dzieci, otrzymywała od ich ojca dzieci łącznie 200 zł alimentów. Koleżanka poleciła jej, że jeśli chce uzyskać jakieś dodatkowe dochody, to może zawrzeć umowę o pracę nakładczą.

Wnioskodawczyni uznała, że sobie poradzi, bo miała czas na dodatkowa pracę. Po skontaktowaniu się z panią L. pojechała do G. podpisać umowę. Z chwilą, gdy wnioskodawczyni podpisywała umowę o pracę nakładczą nie wiedziała, że tej pracy będzie tak mało. Nie wiedziała też (na początku) co konkretnie będzie robić. Pani L. miała informować ją na bieżąco co ma robić w ramach umowy, przy czym przedmiot tej pracy uzależniony był od zleceń, które ona otrzymywała.

Początkowo wnioskodawczyni reklamowała bramkę (urządzenie telekomunikacyjne), która miała obniżać koszty rozmów telefonicznych komórkowych z 1 zł/min do 20 gr/min. Wnioskodawczyni miała dzwonić do firm lub osób prywatnych - z reguły zajmujących się działalnością i oferować im zakup bramki. Miała otrzymać wynagrodzenie wyłącznie za sprzedane bramki, niezależnie od wykonanych rozmów telefonicznych.

Później praca ta przekształciła się w pakowanie śrubek, nakrętek, dybli. W zależności od zamówień wnioskodawczyni pakowała do woreczków po kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt sztuk, a następnie pakowała te woreczki do pudełek i naklejała etykiety. Po odbiór pudełek przyjeżdżała pani L..

W kolejnym okresie wnioskodawczyni miała za zadanie wypełnienie imiennych ankiet dotyczących tego, ile osób korzysta z poszczególnych operatorów komórkowych. Po ankiety przyjeżdżała pani L.. Z tejże umowy nigdy nie udało się wnioskodawczyni uzyskać wynagrodzenia w połowie najniższego niższego wynagrodzenia.

W spornym okresie wnioskodawczyni dokonała wyboru ubezpieczenia na podstawie umowy o pracę nakładczą. Rozmawiała wówczas w ZUS-ie czy to jest prawidłowe i otrzymała (ustnie) odpowiedź twierdzącą. Nie ma na piśmie potwierdzenia tej odpowiedzi.

Ostatecznie wnioskodawczyni rozwiązała w.w. umowę o pracę nakładczą z miesięcznym wypowiedzeniem bo uznała, że pani L. ją zwodzi nie dając jej takiej ilości pracy, jaką chciała wykonywać.

Własna działalność gospodarcza w zasadzie w ogóle wnioskodawczyni nie absorbowała, ponieważ porządek w wynajmowanym lokalu mieli utrzymywać najemcy, budynek był nowy więc nie wymagał remontów, a księgowość prowadziło jej biuro rachunkowe, do którego składała wszelkie dokumenty i więcej nie musiała się interesować rozliczeniem.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji powołując się na treść art. 13 pkt 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 2, art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 4, art. 9 ust. 2 i ust. 2b i art. 18 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) oraz § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r., nr 3, poz. 19 z późn. zm.) uznał, że odwołanie wnioskodawczyni zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że wprawdzie wnioskodawczyni nie uzyskała z tytułu umowy o pracę nakładczą w miesiącach objętych zaskarżoną decyzją wynagrodzenia w wysokości połowy najniższego wynagrodzenia za pracę to jednak nie można przyjąć, iż umowa ta została zawarta dla pozorów. Sąd ocenił, że zarówno sformułowanie samej umowy jak i wola stron, a co najmniej wola wnioskodawczyni, miały na celu wykonywanie umowy o pracę nakładczą. Natomiast fakt nie uzyskania wymaganej wysokości wynagrodzenia wynikał z faktu, że nakładca ustalił wnioskodawczyni cenę jednostkową wynagrodzenia jedynie za sprzedaż tzw. bramek telekomunikacyjnych OptiFon (a nie za ilość przeprowadzonym rozmów reklamujących ofertę tego urządzenia) na takim poziomie, że nie było na lokalnym rynku możliwości comiesięcznej sprzedaży takiej ilości tego typu urządzeń, która realnie gwarantowałaby jej 50% minimalnego wynagrodzenia pracowniczego, a w dalszym okresie nie dostarczał wnioskodawczyni materiałów potrzebnych do wykonywania umowy nakładczej (pudełek, śrubek, nakrętek., dybli) w ilości potrzebnej do wykonania tego zobowiązania gwarantującej wynagrodzenie na poziomie 50% najniższego wynagrodzenia pracowniczego. Tym samym Sąd stwierdził, że nie można jednoznacznie stwierdzić, że wnioskodawczyni od początku wiedziała, że nie będzie wykonywała w całości zobowiązania określonego w umowie.

W konsekwencji Sąd uznał, że nie można przyjąć pozorności, a przez to nieważności tejże umowy o pracę nakładczą z dnia 1.11.2005 r. (art. 83 k.c. w zw. z art. 58 k.c.), a więc także jej nieważności w zakresie skutków prawnych związanych z kwestią podlegania ubezpieczeniom społecznym i możliwości dokonania na podstawie ówczesnie obowiązującego brzmienia art. 9 ust. 2 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wyboru tego stosunku prawnego (z umowy o pracę nakładczą), jako ważnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd wydał na podstawie art. 98 k.p.c., stosując w tym zakresie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, stosowanie do stawki określonej w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349).

Z wyrokiem nie zgodził się organ rentowy wywodząc apelację i zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

- naruszenia prawa procesowego a mianowicie art. 233 § 1 kpc. i 328 § 2 kpc w następstwie którego doszło do braku poczynienia wyczerpujących ustaleń i nie wzięła pod uwagę całości zebranego w sprawie materiału dowodowego świadczącego, że umowa o pracę nakładczą zawarta pomiędzy Firmą (...) w Z. z ubezpieczoną Z. C. jest pozorna względnie sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i § 2 kc. w zw. z art. 300 k.p.);
- błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia polegający na wadliwym przyjęciu, że pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek doszło do nawiązania ważnej umowy o pracę nakładczą, który rodzi obowiązek ubezpieczenia społecznego pomimo nie wykazania aby strony realizowały rozmiar wykonanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości, co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę.

- naruszenie przepisów prawa materialnego ato art. 6 ust 1 pkt 2 i pkt 5, art. 9 ust 2 art. 13 pkt 2 i pkt 4 i art. 18 ust 1 i ust 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w zw. z art. 58 § 1 w zw. z art. 300 kp. przez błędna wykładnię skutkującą ustaleniem, że Z. C. podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego: emerytalnego, rentowego z tytułu wykonywania pracy nakładczej u pracodawcy A. A. L. (1) w Z. w okresie od 1 listopada 2005 r. do 31 grudnia 2006 r.

Wobec tak przedstawionych zarzutów strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego jest zasadna.

Sąd I instancji dokonał wprawdzie prawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie, jednakże błędnie zastosował przepisy prawa materialnego, a tym samym wyprowadził błędne wnioski i wydał wyrok niezgodny z prawem. Sąd Apelacyjny nie zgadza się z oceną prawną ustalonego w sprawie stanu faktycznego, dokonaną przez ten Sąd, jak również nie podziela argumentów i wniosków, w oparciu o które Sąd Okręgowy wydał zaskarżone orzeczenie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że kwestię zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego reguluje przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r., nr 11, poz. 74 z późn. zm.) m.in. w ten sposób, że w warunkach określonych w tym przepisie ubezpieczony ma prawo wyboru tylko jednego z tytułów z jakiego chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu. Pamiętać należy jednak, że powyższa regulacja nie wyklucza kompetencji organu rentowego, a następnie w razie sporu, kognicji sądu do badania ważności tytułu ubezpieczenia wskazanego przez stronę.

W rozpoznawanej sprawie spór sprowadzał się do ustalenia, czy wnioskodawczyni Z. C. w spornym okresie od 01.11.2005 r. do 31.12.2006 r., podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartą z zainteresowaną - „A. „ A. L. (1) w Z..

Sąd I instancji, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznał, że pomimo faktu, iż wnioskodawczyni w ramach łączącej ją umowy o pracę nakładczą z zainteresowaną, nie osiągnęła ani razu kwoty połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę pracownika, nie można przyjąć, iż umowa ta została zawarta dla pozor. Zdaniem Sądu bowiem, z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, że strony umowy o pracę nakładczą, zawarły tą umowę z obustronnym zamiarem nie dotrzymania jej warunków, tj. z istniejącym od początku obustronnym zamiarem, że wnioskodawczyni nie będzie osiągała wynagrodzenia za pracę nakładczą, w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia pracowniczego.

Takie wnioski Sąd wywiódł w oparciu o fakt, że wnioskodawczyni wykonywała postanowienia umowy, co znajduje odzwierciedlenie w sporządzanych przez nią comiesięcznych "raportach", z których wynika, że wnioskodawczyni reklamowała tzw. bramkę telekomunikacyjną OptiFon, która miała obniżać koszty rozmów telefonicznych komórkowych, następnie miała zlecone (przez nakładcę) pakowanie, śrubek, nakrętek, dybli do pudełek i naklejanie odpowiednich etykiet zestawów, przeprowadzała ankiety telekomunikacyjne, dotyczące tego, ile osób korzysta z

poszczególnych operatorów komórkowych. Przy czym pomimo wykonywania postanowień umowy, nigdy nie udało jej się uzyskać wynagrodzenia w połowie najniższego wynagrodzenia.

Z tego też względu Sąd przyjął, że fakt przystąpienia przez wnioskodawczynię do wykonywania umowy nie pozwala przyjąć, że wnioskodawczyni od początku zakładała, że postanowienia zawartej przez nią umowy o pracę nakładczą nie będą realizowane, a tym samym brak takiego zamiaru pozwala na objęcie wnioskodawczyni ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą.

Ze stanowiskiem Sądu Okręgowego nie sposób się zgodzić albowiem cel zawartej między wnioskodawczynią, a zainteresowaną umowy, sprzeciwia się właściwości tego stosunku prawnego, a wnioskodawczyni zawarła umowę o pracę nakładczą w celu obejścia prawa, w konsekwencji czego jest ona nieważna zgodnie z art. 58 k.c.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy należało uznać umowę o pracę nakładczą za dotkniętą nieważnością z ukierunkowaniem na pozorność czynności prawnej. Oświadczenia stron umowy o pracę nakładczą zostały bowiem złożone dla pozoru, w związku z czym zgodnie z art. 83 § 1 k.c. dotknięte były nieważnością.

Wskazać w tym miejscu należy, że warunki jakim powinna odpowiadać umowa o pracę nakładczą regulują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w/s uprawnień pracowniczych osób wykonujących prace nakładczą (Dz. U. z 1976 r., nr 3, poz. 19 ze zm.). Przepis art. 3 ust. 1 powołanego rozporządzenia przewiduje, że w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy i stanowi warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych – właśnie z uwagi na cel ustawodawcy zmierzający do upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Zatem istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia – co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, (obecnie minimalnego wynagrodzenia).

Z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń wynika, że wnioskodawczyni z tytułu wykonywania pracy nakładczej w miesiącach objętych decyzją otrzymywała wynagrodzenie w kwocie około 77 zł - 104 zł brutto. Z tego też tytułu zainteresowany (jako płatnik składek) odprowadzał składki na ubezpieczenia społeczne. Taki stan trwał przez cały sporny okres w sposób permanentny. Podkreślić natomiast należy, że w spornym okresie wysokość połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosiła 380 zł. Wnioskodawczyni sama przyznała, że ani razu nie osiągnęła wymaganej wysokości wynagrodzenia.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że skoro w rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni zawarła z zainteresowanym umowę o pracę nakładczą, na podstawie której faktycznie było płacone tak znikome wynagrodzenie, to zatrudnienie to, miało symboliczny charakter i ukierunkowane było wybitnie na zmniejszenie również do granic symbolicznych obowiązku opłacania składek, przy równoczesnym trwaniu ryzyka ubezpieczeniowego. Takie zachowanie ewidentnie jest sprzeczne z zasadą równości stron stosunku ubezpieczenia społecznego, przy jaskrawym i wybitnie jednostronnym pomniejszeniu własnych zobowiązań przez wnioskodawczynię i zainteresowaną z zachowaniem uprawnień do świadczeń ubezpieczeniowych. Tego typu postępowanie przeczy elementarnym zasadom dwustronnego zobowiązania stron objętych ryzykiem ubezpieczeniowym. W tej sytuacji takie symboliczne określenie wymiaru pracy w pełni usprawiedliwia twierdzenie o nieważności umowy w kierunku wady oświadczenia woli jaką jest pozorność w rozumieniu art. 83 k.c.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r. (III UK 75/07, OSNP z 2009 r., nr 3-4, poz. 53) przyjął, że „istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli zatem strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich świadczenia woli dotknięte są pozornością. Jeżeli umowa o pracę nakładczą jest zawarta przez przedsiębiorcę w sposób pozorny, a składki ubezpieczeniowe liczone są od wynagrodzenia niższego niż połowa płacy minimalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo odmówić objęcia

korzystniejszym ubezpieczeniem chałupniczym.” Powołany wyrok Sądu Najwyższego okazuje się w pełni aktualnym w okolicznościach sprawy.

W tej sytuacji zarzuty podniesione przez organ rentowy w apelacji, w pełni zasługiwały na uwzględnienie albowiem w istocie umowa o pracę nakładczą zawarta między wnioskodawczynią, a zainteresowaną (...) A. L. (1) w Z. miała na celu uniknięcie odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne, w wysokości znacznie niższej, od tych składek, jakie winny być odprowadzone z tytułu prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt I wyroku.

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał w oparciu o przepis art. 98 kpc, z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Stawka minimalna w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń społecznych na etapie postępowania apelacyjnego wynosi 120 zł, i taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz organu rentowego, uznając, że odpowiada ona nakładowi pracy poniesionemu przez pełnomocnika strony pozwanej.

R.S.